

Joachim Roman Bar

"Maksymilian M. Kolbe. Für andere leben und sterben", Kinga Strzelecka, Freiburg 1981 : [recenzja]

Collectanea Theologica 52/3, 207-208

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

dlitwy Pańskiej zasadnicze. Część druga komentuje prośby dotyczące się człowieka, które stanowią konsekwencję próśb zasadniczych.

Wezwanie wstępne *Ojcze nasz* jest niezwykle przez poufałość, z jaką Jezus każe się zwracać do Boga i która nie ma sobie podobnej w żadnej innej religii. Świadczy ona też o wyjątkowym stosunku Jezusa do swego Ojca. O tym stosunku mówi również następne wezwanie *Święć się imię Twoje*. Zawiera ono prośbę, by Bóg objawił i ukazał swoją wspaniałość, by Jego świętość została przez ludzi wzięta na serio i należycie uczczona. Treść owej prośby była jedynym celem, dla którego Jezus żył i którym winien również żyć Jego uczeń.

Najważniejszą i centralną prośbą jest według autora wezwanie *Przyjdź królestwo Twoje*. Człowiek prosi tutaj, aby nadeszło Boże panowanie, które jest równocześnie szczęściem i zbawieniem człowieka. Zasadniczą treść tej prośby stanowi nadejście królestwa eschatycznego, ale *eschaton* znajduje się już w tym świecie jako znak i załączek chwały ostatecznej. Staje się on obecny wraz z nadejściem Jezusa, który jest przedstawicielem królestwa Bożego.

Prośba *Bądź wola Twoja* zawiera życzenie, by urzeczywistnił się Boży plan zbawienia, do czego drogą jest spełnienie się Bożego upodobania. Uczeń modli się więc, by to upodobanie było wykonywane przez ludzi żyjących obecnie, tak jak jest wykonywane przez zbawionych.

Modlitwa o chleb powszedni oznacza również prośbę o to wszystko, co jest konieczne do życia na każdy dzień. Prośba owa dotyczy zwłaszcza tych, którzy dla Jezusa poświęcili wszystko i oczekują od Ojca spełnienia wszystkich swoich doczesnych próśb.

Mówiąc *Odpuść nasze winy* człowiek uznaje, że jest zawsze zadłużony wobec Boga, gdyż nie oddał Mu całego istnienia, tak jak to się słusznie należy. Prosi zatem o darowanie tego długu przyjmując jako warunek, że sam odpuści wszystkim, którzy mu są coś winni.

Człowiek prosi następnie o uchronienie od pokusy, zwłaszcza od tej największej, jaką jest odpadnięcie od Jezusa. Odstępstwo pozostaje zawsze możliwe nawet dla Jezusowego ucznia. Ostatnia prośba dotyczy wyzwolenia od zła. Zło należy rozumieć przede wszystkim jako grzech, który może nabrać cech osobowych. Uczeń Jezusowy prosi o to wyzwolenie mimo tego, iż wie, że już jest zbawiony i znajduje się w rękę Ojca.

W końcowej medytacji teologicznej autor raz jeszcze spogląda wstecz i stara się ujrzeć to, co charakterystycznie „Jezusowe” w Modlitwie Pańskiej. Polega ono na harmonijnym połączeniu teologii i eschatologii wraz z soteriologią, wejrzeniu ku Bogu i spojrzeniu na świat jako na Boże dzieło.

Książka szczęśliwie łączy naukową egzegezę z ukazaniem duchowych wymiarów misterium Bożego. Odkrywa specyficzne i mało znane obszary Ewangelii, do których chrześcijanin winien zawsze sięgać.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Kinga STRZELECKA OSU, *Maksymilian M. Kolbe. Für andere leben und sterben*, Freiburg i. Br. 1981, Verlag Herder, s. 236.

Obszerna bibliografia dotycząca bł. Maksymiliana Kolbego powiększyła się znowu o poważną pozycję autorstwa polskiej urszulanki s. Kingi Strzeleckiej z Lublina. Jest to biografia pierwotnie opracowana dla czytelnika polskiego, ale nie ogłoszona drukiem w Polsce z powodu trudności wydawniczych, przetłumaczona na język niemiecki przez G. Wagnera.

Właściwa biografia obejmuje strony 9—213 dzieła, przedmowę napisał Georg Moser, biskup diecezji Rottenburg-Stuttgart (s. 3—6), w dodatku znajduje się (s. 215—219) homilia Jana Pawła II wygłoszona dnia 7 VI 1979 roku w Oświęcimiu, nadto artykuł (s. 220—224) Helmuta Holzapfela o dzisiejszym Niepokalanowie polskim, wreszcie (s. 225—236) chronologia

wydarzeń w Niepokalanowie w okresie 50 lat (1927—1977) ułożona przez o. A. J. Książka OFMConv.

Zgodnie ze swoim założeniem autorka przedstawiła życie bł. Maksymiliana w porządku chronologicznym, raczej od strony zewnętrznej, opisowej. Brak natomiast pogłębienia ascetycznego, psychologicznego i historycznego. Jest to więc zyciorys pożyteczny dla czytelników, którzy niewiele dotychczas słyszeli o błogosławionym, jest to niejako wprowadzenie do problematyki kolbiańskiej. Fakty z życia bł. Maksymiliana są podane zgodnie z prawdą, wzięte ze źródeł autentycznych, stąd nie można wyszukać w dziele s. Kingi jakichś nieścisłości. Natomiast interpretacja faktów może czasem budzić zastrzeżenia lub domaga się uzupełnienia, biorąc pod uwagę środowisko, w którym żył bł. Maksymilian.

Trzeba podkreślić staranność korekty, zwłaszcza gdy chodzi o nazwy miejscowości i osób (jedynie zauważyłem pomyłkę na s. 54, bo ma być Wanatowicz i na s. 129, 130, 136, gdzie ma być Koziura). Dzieło jest wydane starannie i estetycznie, na dobrym papierze.

Biografia napisana przez s. Kingę jest bardzo pożyteczna dla czytelnika niemieckiego, bo spokojnie, obiektywnie i przystępnie, bez niechęci do Niemców, przedstawia dzieje człowieka, który w czasach tak trudnych dla narodu polskiego zmanifestował, że tylko miłość jest twórcza.

o. Joachim Roman Bar OFMConv., Warszawa

Pinchas LAPIDE, *Er predigte in ihren Synagogen. Jüdische Evangelienauslegung*, Gütersloh 1980, Gerd Mohn, s. 99 (*Gütersloher Taschenbücher Siebenstern*, 1400).

Prof. dr Pinchas Lapide, ur. w 1920 r., już w r. 1940 dostał się do Palestyny, gdzie prowadził działalność dyplomatyczną i dziennikarską. Od 1972 r. jest profesorem uniwersytetu w Jerozolimie i kierownikiem instytutu. Mieszka we Frankfurcie n. Menem, a wykłada gościnnie w Getyndze i w Wuppertal. Ma na swym koncie liczne publikacje o Nowym Testamencie i dialogu żydowsko-chrześcijańskim. Właśnie z potrzeb takiego dialogu wygłosił w 1979 r. cykl wykładów na temat *Czytać Ewangelię z Żydem — wybrane wyjątki w interpretacji żydowskiej* na Katolickiej Akademii w Hamburgu, w myśl zaleceń deklaracji soborowej *Nostra aetate*, o zapoznawaniu się z Żydami w obopólnym dialogu. Te wykłady zostały opublikowane w formie niniejszej książki. Mają one na celu rzucić nowe światło na interpretowanie Ewangelii przy pomocy zaangażowanych zawodowców ze strony żydowskiej.

W pierwszym z czterech tematów-rozdziałów (nie są nazwane rozdziałami), zatytułowanym *Wyznanie wiary żydowskiego nowotestamentowca*, autor, który chętnie określa siebie właśnie tym mianem, wyraża przekonanie, że trzeba być Żydem, żeby w pełni zrozumieć Nowy Testament i wyczytać wszystko, co się w nim kryje. Zgodnie bowiem z mentalnością żydowską, jest to swego rodzaju szyfr, w którym czytać należy i to, co zostało napisane, jak i to, czego właśnie nie napisano, a co dla Żydów było całkiem oczywiste. Jezus Chrystus zaś był pobożnym nauczycielem żydowskim, zachowującym wiernie nakazane praktyki religijne. Współczesny Żyd nie może obok Niego obojętnie przechodzić, bo był On wielkim prorokiem i nauczycielem, który w nieodgadzionych planach Bożych miał przyprowadzić wiele narodów do Boga Izraela. Ewangelie i w ogóle Nowy Testament to również godna uwagi i zainteresowania część literatury żydowskiej, a więc dziedzictwo, z którego Żydzi nie mogą zrezygnować.

Autor czuje się związany osobście z Jezusem przez kraj palestyński (*Sitz im Leben*), język, rozumienie Biblii, wschodnią wyobraźnię, troskę o Izraela i przez to, co jest niewypowiedziane, a rozumienie się samo przez się. W związku z tym ostatnim wyjaśnia np., co znaczy „trzeci dzień” jako dzień